

EXPRES



TERAZ PRZEKRACZAJĄ PLANY!

Robotnicy ZPW im. M. Kasprzaka dobrze zaczęli trzeci rok Planu 6-letniego. W styczniu zakłady te wykonały 107,5 proc. planu, w lutym 102,4 proc., plany dzienne marca również wykazują nadwyżkę. Niepóźniej roku ubiegłego, kiedy załoga nie wyrobiła norm, zostały więc przełamane.

Dzięki energicznej pracy uświadamiającej oraz szkoleniu metodą Kowalowa uzyskano dobre wyniki w pracy. 30 proc. śrubowników to dziś wykwalifikowani fachowcy. Wśród nich wyróżniają się: Feliks Millński, Kazimierz Depta oraz ZMP-owice Henryk Dworczak. Stosunkowo najlepsze wyniki w pracy osiąga Dworczak. Podjęte na cześć 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta zobowiązanie podniesienia wydajności o 3 proc. przekracza o dalsze 2 proc. wykonując normę w 107 proc.

DLA NASZEGO PREZYDENTA!

To się nazywa tempo! Majster przedziału średnioprzedniej ZPB im. Armii Ludowej — Szweczek, zobowiązał się na cześć rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta wyprodukować do dnia 18 kwietnia 3.500 kg. przędzy. Na podstawie dotychczasowych jego osiągnięć dziennych wyliczono, iż zobowiązanie swoje poważnie przekroczył. Zamiał 3.500 kg. dał już ponad plan 5.000 kg. przędzy. Śladem Szweczaka kroczą majstrowie: Wlazal i Ostrowski.

JUŻ WYKONALI

W Zakładach Mechanicznych im. Strzelczyka o całkowitym wykonaniu zobowiązań zameldowali: Wójcik, Jakiel, Wasiak, Szabelski i Dorociak. Brygada remontowa Łukowskiego przyspieszyła o 15 dni remont dźwigu elektrycznego.

Nr 73 (2039)
ROR VII.

ILUSTROWANY

WTOREK

Zalogi 3 kopalń meldują o wykonaniu planu kwartalnego



W MŁODZIEŻOWEJ SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNEJ IM. KOMSOMOLCÓW W WIETLINIE.

Na 500 ha ziemi gospodarują młodzi spółdzielcy z Wietlina k-Jarosławia. W ciągu dwóch lat istnienia spółdzielni znacznie się rozrosła. Członkowie otrzymali nowe, murowane, zelektryfikowane i zrađofonizowane budynki mieszkalne. 70 procent członków spółdzielni stanowią ZMP-owcy z terenu powiatu gorlickiego i jarosławskiego, pozostali to ich rodzi-ny.

Na zdjęciu: członek zarządu spółdzielni, Józef Tarasek oprowadza starannie utrzymane konie — własność spółdzielni. CAF — fot. Tymński

Depesza KC PZPR do KC Komunistycznej Partii Brazylii

DO KOMITETU CENTRALNEGO KOMUNISTYCZNEJ PARTII BRAZYLII

Z okazji 30-lecia waszej partii ślęmy wam i sławnemu przywódcy ludu brazylijskiego Luiz Carlos Prestesowi, braterskie pozdrowienia i życzenia dalszych sukcesów w waszej trudnej i ofiarnej walce. Jednocząc i organizując masy pracujące waszego kraju do walki o zapewnienie niepodległości narodowej przeciwko przekształceniu waszego kraju w bazę wojenną i kolonię imperializmu USA, wnosicie poważny wkład do walki o pokój, jaką prowadzi narody świata pod wodzą wielkiego Związku Radzieckiego. Jesteśmy głęboko przekonani, że pod przewodnictwem waszej partii i towarzysza Prestesa lud brazylijski zdobędzie wolność i szczęście swej ojczyzny.

KOMITET CENTRALNY POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Z całego kraju płyną meldunki o realizacji zobowiązań Pracą czci społeczeństwo polskie 60 rocznicę urodzin Prezydenta Bieruta

WARSZAWA. Przemysłowcy, hutnicy, metalowcy i robotnicy innych gałęzi przemysłu, realizując pomyślnie swoje zobowiązania mobilizują całe załogi do skutecznej walki o wykonanie planu kwartalnego.

KATOWICE. — Stalownicy huty „Baildon”, którzy zobowiązali się dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i święta klasy robotniczej wykonać 194 tony stali ponad plan, uzyskali do 24 bm. 200 ton stali ponad plan. W realizacji zadań produkcyjnych, w wykonaniu zobowiązań pomogło stalownikom huty „Baildon” współzawodnicтво o tytuł najlepszego w zawodzie.

Brygada pierwszego wytopiacza Marcina Smyczka, która w lutym osiągała przeciętnie 115 proc. normy i zobowiązała się podnieść wydajność do 117 proc. normy, uzyskała w marcu wspaniały wynik — 125 proc.

Zwycięsko realizuje swoje zobowiązania również załoga stalowni huty „Batory”. Dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i święta robotniczego podjęła ona zobowiązania przeprowadzenia w marcu 24 wytopów przyspieszonych i takiej samej ilości w kwietniu oraz wyprodukowania 340 ton stali ponad plan.

Do dnia 24 marca stalownicy wykonali już 50 wytopów przyspieszonych.

POZNAŃ. — W DOKP Poznań jako pierwsi zameldowali o całkowitym wykonaniu swych zobowiązań pracownicy służby drogowej na kolejach wąskotorowych w Pleszewie, którzy dokonali poza planem wymiany szyn, na przestrzeni 600 m bieżących toru.

KIELCE. — Załoga Ostrowieckich Zakładów Przemysłu Odzieżowego zameldowała, że zobowiązanie swe wykonała w 78 proc., produkując dodatkowo 5.775 sztuk różnych kompletów odzieży. Plan dwu dekad marca załoga, dzięki zobowiązaniom, przekroczyła o 13 proc.

SZCZECIN. — O przedterminowym wykonaniu kwartalnego planu przewozów, dzięki realizacji zobowiązań, zameldowała załoga Kopalni Węgla „Silesia”.

Pod naciskiem imperialistów parlament egipski został rozwiązany

PARYŻ. — Agencja „France Presse” donosi z Kairu, że rząd egipski postanowił rozwiązać parlament z dniem 24 marca. Wybory wyznaczono na 18 maja, a rozpoczęcie następnej kadencji parlamentu — na 31 maja br.

Większość rozwiązanego parlamentu składała się z członków partii nacjonalistycznej WAFD, pozostającej w opozycji do rządu Hilaly Paszy.

Dzisiaj o godz. 17 w sali Młodzieżowego Domu Kultury przy ul. Moniuszki 4-a odbędzie się

WIEC PROTESTACYJNY przeciwko stosowaniu przez imperialistów anglo-amerykańskich broni bakteriologicznej w Korei i w Chinach. Wzywamy wszystkich Obywateli do wzięcia jak najliczniejszego udziału.

ŁÓDZKI KOMITET OBRONCÓW POKOJU

wiązań, doniosła załoga m/s „Oksywie”, która w dniu 22 marca wykonała plan kwartalny w tonach w 104 proc., w tonomilach w 119 proc., a we wpływach w 100 proc.

GORZÓW. — Stanisław Siudej z Gorzowskich Zakładów Włókna Sztucznego wraz z brygadą 6 ślusarzy wyremontowali na 4 tygodnie przed zaplanowanym terminem 1 maszynę włókienniczą. Równocześnie brygada ślusarza montażowego Edmunda Kowala zameldowała, że na 3 dni przed przewidzianym terminem ukończyła montaż ważnego agregatu, który znacznie usprawni produkcję Gorzowskich Zakładów Włókna Sztucznego.

KATOWICE. — 22 marca o godz. 12 Maria Terlecka, pracownica działu transportowego w hucie „Zygmunt” wykonała swe zadania Planu 6-letniego.

Wielki przemysłowiec Agostinelli, właściciel dużej fabryki jedwabiu we Włoszech...

Nie pomoże presja USA Na konferencję w Moskwie przybędą przedstawiciele kół gospodarczych z całego świata

MOSKWA. — W dniu 25 marca komitet przygotowawczy międzynarodowej konferencji gospodarczej przynosi swą siedzibę z Kopenhagi do Moskwy.

Jak wiadomo, w związku ze zbliżającym się terminem otwarcia konferencji (3 kwietnia br.) komitet przygotowawczy ogłosił komunikat, w którym stwierdza, że zadowoleniem, że idea i cele konferencji spotkały się z niezwykle żywym odzewem we wszystkich krajach. Liczba osób pragnących wziąć udział w międzynarodowej konferencji gospodarczej przewyższa znacznie w szeregu krajów przewidywaną uprzednio liczbę uczestników.

BERLIN. — Prasa zachodnio-niemiecka poświęca wiele uwagi międzynarodowej konferencji gospodarczej w Moskwie. Dziennik „Hamburger Volkszeitung” podkreśla, że polityka gospodarcza Stanów Zjednoczonych, nastawiona na przygotowanie wojny, doprowadziła do zwołania do ekspertów do krajów Europy, wschodniej i do Chin Ludowych.

Zachodnio-niemieckie koła gospodarcze zdają sobie sprawę, że Niemcy nie mogą istnieć bez ścisłej współpracy gospodarczej ze wszystkimi krajami Europy i bez swobodnego rozwoju handlu zagranicznego. Dlatego też przedstawiciele kół gospodarczych Hamburga wezmą czynny udział w pracach międzynarodowej konferencji gospodarczej w Moskwie.

MEKSYKA. — Delegacja, która będzie reprezentowała na międzynarodowej konferencji gospodarczej w Moskwie meksykańskie koła przemysłowo-handlowe oraz meksykańskie związki zawodowe i organizacje spółdzielcze, będzie liczyła 10 osób.

RZYM. — Mimo kampanii zastraszania i szantażu prasy rządowej przeciwko przemysłowcom, którzy oświadczyli, że wezmą udział w obradach międzynarodowej konferencji gospodarczej w Moskwie — liczba zgłoszeń na tę konferencję stale wzrasta.

Wiece protestacyjne przeciwko ludobójcom amerykańskim

WARSZAWA. — W całym kraju odbywają się w dalszym ciągu wiece protestacyjne przeciwko zbrodniarstwu amerykańskiemu stosującym broń bakteriologiczną na Korei i w Chinach.

Zabrani na naradzie lekarze, dyrektorzy szpitali z terenu województwa łódzkiego oraz pracownicy Wydziału Zdrowia Wojew. Rady Narodowej, w uchwałonej rezolucji stwierdzili m. in.:

„Szczytem amerykańskich zbrodni na Korei jest rozpoczęcie wojny bakteriologicznej. Ale nie ma zbrodni bez kary. Narody całego świata nie przejdą spokojnie nad tą zbrodnią, która jest zarazem złamaniem umowy międzynarodowej z 17 czerwca 1925 r. w sprawie zakazu użycia broni bakteriologicznej”.

W wypełnionej po brzegi sali Collegium Juridicum im. Juliana Marchlewskiego w Lublinie odbył się wiece z udziałem profesorów Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej oraz licznie zgromadzonej młodzieży akademickiej.

W uchwałonej na zakończenie zebrań rezolucji pracownicy i studenci UMCS ostro potępili użycie broni bakteriologicznej przez amerykańskich agresorów na Korei.

SPROSTOWANIE

W ostatnim numerze naszego piśmie w tytule do wiadomości o rozpoczęciu posiedzenia Sejmu RP powinno być 27 bm., a nie jak podano 22 bm.

Oficerowie amerykańscy w Korei z okrutnym sadyzmem mordują bezbronne dzieci i kobiety

Prawnicy-demokraci wstrząśnięci bestialstwem agresorów

W Pekinie odbyło się przyjęcie na cześć członków komisji międzynarodowego zrzeszenia prawników-demokratów, którzy niedawno wrócili z Korei, gdzie badali zbrodnicze interwencje amerykańskich. W skład komisji, jak wiadomo, wchodzi prawnicy z 8 krajów.

Przewodniczącą komisji międzynarodowego zrzeszenia prawników-demokratów, prof. Brandweiner oświadczył w czasie przyjęcia m. in.:

Ze szczególną uwagą zajęliśmy się sprawdzeniem doniesień, że wojska amerykańskie stosują broń bakteriologiczną w Korei. Dysponujemy do wodami, które, naszym zdaniem, potwierdzają, że znalezione w ciągu ostatnich tygodni w wielu okrugach Korei zarażone owady, nie znane tam dotychczas, zostały zrzucone z powietrza.

Fakty, które stwierdził i które uważamy za bezsporne, wstrząsnęły nami do głębi. Jako profesor prawa międzynarodowego muszę stwierdzić, że jest to bezwzględnie zbrodnia wojenna i zbrodnia przeciwko ludzkości.

Delegat francuski w komisji prawników - demokratów Jacquier oświadczył:

— Rozmawialiśmy z ludźmi, którzy byli naoczniymi świadkami bestialstwa dokonywanego przez wojska amerykańskie na częściowo okupowanych terenach Korei Północnej.

Świadkowie ci przedstawili nam potworny obraz morderstw dokonywanych na kobietach, dzieciach i starcach: opowiadali o wyrażonych torturach stosowanych przez najokrutniejszych sadystów. Dowiedzieliśmy się, że w wielu miejscowościach część ludności była systematycznie mordowana z rozkazu wyższych oficerów amerykańskich.

Komisja międzynarodowego zrzeszenia prawników-demokratów idzie się obecnie do Chin północno-wschodnich w celu zbadania zbrodni dokonanych przez agresorów amerykańskich w wyniku stosowania broni bakteriologicznej.

Chłopi radzą nad sposobami osiągnięcia wysokich plonów

WARSZAWA. — We wszystkich województwach rozpoczęły się powiatowe zjazdy przodujących chłopów z poszege różnych gromad. Są to mało- i średniorolni chłopi, znani w swych gromadach z tego, że uprawiając racjonalnie swoje pola i pielęgnując należycie zasiewy, zbierała wysokie plony, że stale rozwija ją hodowlę, a jednocześnie wzorowo wypełnia obowiązki wobec państwa.

Ze szczególnym zainteresowaniem przyjeżdżają uczestnicy zjazdu w Łasku, w woj. łódzkim, w którym brało udział 400 chłopów, wystąpienie malaroformy Franciszka Szymkiewicza z gromady Wola Buczkowska.

Opowiadając na zjeździe, jak postano wia pracować jego gromada, aby zwiększyć w tym roku wydajność z 1 ha: pszenicy z 15 do 17 q, żyta z 13,5 do 15,5 q oraz jęczmienia i owsa z 16 do 18 q.

„Przypomnam sobie, jak to przed wojną cieszyłem się ze swymi sąsiadami — stwierdził ob. Szymkiewicz, że nam gleba na wiosnę wysycha. Ale wtedy był śmy ciemni jak tabaka w rogu. Dzisiaj, kiedy do naszej wsi przyjeżdżają fachowcy z wykładami i kiedy możemy czytać coraz więcej książek rolniczych — ja i moi sąsiedzi wiemy, że takie wysychanie roli jest szkodliwe dla plonów. Chcąc w pełni wykonać podjęte przez nas zobowiązanie, ustaliliśmy na zjeździe gromadzkim sposoby i środki jego wykonania”.

Zawsze pomagają Hitlerom...



Rheinisches Volksblatt

Unter heutigem Abendgebet für Deutschland:

Fotografia przedstawia nuncjusza papieskiego Msgr. Bassallo di Torregrossa, skierowanego do Hitlera w czasie otwarcia „Domu Sztuki Niemieckiej”.

Pierwsza strona dziennika „Das Rheinische Volksblatt” z Ludwiga Haffena (Nadrenia) z dnia 11 listopada 1933 roku w przeddzień wyborów do Reichstagu i plebiscytu, który usankcjonował objęcie władzy przez Hitlera.

Na szerokość całej pierwszej strony ciągnie się napis: „Nasza modlitwa wieczorna brzmi dzisiaj: Panie Boże natchnij Twym duchem naszego Fuehrera tak w polityce zagranicznej jak i krajowej”, a pod spodem: „Każdy dobry katolik głosuje na Hitlera i jego listę”.

Sukces polskich robotników i inżynierów

Pociągi elektryczne ruszyły na liniach Warszawa — Błonie i Warszawa — Tłuszcz

W niedzielę, 23 marca br. dziesiąt ki tysięcy codziennych pasażerów PKP zamieszkałych na trasie linii kolejowych Warszawa — Wołomin — Tłuszcz i Warszawa — Błonie byli świadkami nowego sukcesu polskiego kolejnictwa — oddania do eksploatacji dwu nowozelektryfikowanych linii węzła warszawskiego o łącznej długości 65 km.

Na uroczystości otwarcia nowych linii elektrycznych Warszawa — Tłuszcz i Warszawa — Błonie przybyli członkowie Rządu z wicepremierem Stefanem Jędrzychowskim i ministrem Kolei, Strzeleckim na czele.

Po przyjęciu meldunków o ukończeniu prac i gotowości przyjęcia do eksploatacji nowych linii trakcji elektrycznej wicepremier Stefan Jędrzychowski dokonał symbolicznego przecięcia wstęgi.

Wicepremier Jędrzychowski w imieniu Prezydenta Bolesława Bieruta udekorował wysokimi odznaczeniami państwowymi czołowych budowniczych linii elektrycznych.

W przemówieniu, wygłoszonym w czasie uroczystości otwarcia nowych linii elektrycznych, wicepremier Jędrzychowski powiedział m. in.: — W naszych osiągnięciach i zamierzeniach inwestycyjnych doniosła rola przypada elektryfikacji kolei. Elektryfikacja węzłów i linii kolejowych pozwala na zwiększenie szybkości technicznej kolei, znacznie powiększa przelotność linii, pozwala wykonać te same zadania przewozone przy pomocy dwukrotnie mniejszej liczby lokomotyw i przy pomocy dwa razy mniejszej liczby personelu.

Tym samym pozwala ona wykonać rosnące zadania i zaspokoić rosnące zapotrzebowanie na przewozy towarowe i osobowe kolei, przy pomocy stosunkowo mniejszych środków. Trakcja elektryczna zużywa tylko 50 proc. węgla spalanego przy trakcji parowej, pozwala więc zaoszczędzić poważne ilości węgla na potrzeby przemysłu i ludności lub na eksport.

Dzięki wykonaniu tej inwestycji kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców podmiejskich okolic, dojeżdżających codziennie do Warszawy zaoszczędzi pół godziny do 3 kwadransów dziennie.

Idąc, w miarę naszych sił i możliwości, śladem wielkiego Związku Radzieckiego, który wznosi wielkie budowle komunizmu, umacniamy naszą pokojową gospodarkę.

Elektryfikacja warszawskiego węzła kolejowego jest jednym z przejawów naszego wkładu w pokojowy rozwój narodowej gospodarki i naszej wiary w zwycięstwo sił pokoju nad siłami wojny.

Z kroniki dyplomatycznej

WARSZAWA. — Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął w dniu 24 bm. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnika Bułgarskiej Republiki Ludowej w Polsce pana dr. Kirila Dramalijewa.

Spotkało ich zaszczytne wyróżnienie...

Młodzi przodownicy pracy

otrzymali cenne upominki i nagrody

Do stołu, za którym siedziało prezydium, podszedł w pewnej chwili chłopiec w harcerskim mundurku, stanął wyprostowany i rzekł:

— Wy, koledzy z ZMP produkujecie dla nas... Budujecie coraz więcej domów i szkół, otoczonych zielenią i słońcem. Jak mamy wyrazić wam naszą wdzięczność i uznanie? Wasza ofiarna postawa zobowiązuje i nas. Obiecujemy wam więc, że w szkole dołożymy wszelkich starań, aby owoce nauki były jak najlepsze. Obiecujemy wam, że nie będziemy mieć żadnej „dwójki”...

Słowa przewodniczącego delegacji harcerzy łódzkich, którzy w niedzielę przyszły do lokalu przy ul. Kilińskiego 124, by młodzieży ZMP-owskiej zatrudnionej w fabrykach przekazać uznanie za sukcesy produkcyjne osiągnięte w roku ubiegłym, wzbudziły na sali niebawmy entuzjazm.

Na uroczystości przybyli przedstawiciele władz ZMP z Łodzi i Warszawy. W serdecznych słowach gratulowali młodym przodownikom pracy. Po lekturze na temat bieżących zadań młodzieży w trzecim roku Pl

nu 6-letniego i możliwości awansu młodych budowniczych socjalizmu, wręczono wyróżnionym upominki i nagrody.

Wśród nagrodzonych znalazła się m. in. Lucyna Szadkowska, absolwentka szkoły przysposobienia przemysłowego, która obecnie w Łódzkich Zakładach Igiel Dziewiarskich wyrabia już 168 proc. normy, Zduński, która swego czasu zainicjowała w Polsce pracę „trójek” cewiarśkich i Halina Pietrzak, która stosując system Korabielnikowej osiąga w LZPO im. M. Fornalskiej 151 proc. normy.

Uroczystość zbiegła się z rozpoczęciem Tygodnia Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. To powiązanie jest jasne i zrozumiałe. Bo młodzież polska, tak jak i młodzież postępową całego świata, nie tylko głosi hasła obrony największego dobra ludzkości — pokoju, ale i walczy o pokój swą ofiarną pracą, swym udziałem w socjalistycznym budownictwie.

...i Mościckim



Wysokie stery katolickiego kleru udzielały swego poparcia polityce sanacyjnym kół rządzących Polską przedwrześniowej.

Na zdjęciu: częsty gość ówczesnego prezydenta RP Mościckiego, kardynał Kuskowski w czasie jednej ze swych licznych wizyt na Zamku. Arch. CAF

Bibliografia prac

Juliana Marchlewskiego

opracowywana jest przez bibliotekę UŁ

Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego prowadzi od dwu lat prace nad bibliografią dzieł Juliana Marchlewskiego. Dzięki nawiązaniu kontaktu z dwunastu bibliotekami naukowymi oraz porozumieniu z Wydziałem Historii Partii KC PZPR, którego bogate materiały archiwalne zostały udostępnione bibliotece, sporządzono dotychczas opis czasopism polskich i zagranicznych, z którymi współpracował Julian Marchlewski, opracowano ponad 1000 pozycji ogłoszonych przez Marchlewskiego w periodykach krajowych i obcych, jak również jego rękopisy i listy.

Bibliografia znajduje się obecnie w ostatniej fazie opracowania. (v)



Z. z ROKICIA: ZUS nie wprowadził Pana w błąd. Sprawę wypłaty zasiłku chorobowego regulują obowiązujące przepisy i zgodnie z nimi wypłaca się zasiłek w wysokości 70 proc. poborów. Natomiast zasiłek w postaci dodatku na dziecko został zniesiony. Pretensje Pana są więc nieuzasadnione.

STANISŁAW P.: Zapisał się Pan do szkoły przemysłowej. W ciągu roku korzystał Pan z bezpłatnej nauki, mieszkania i wyżywienia. Teraz pragnie Pan zostać nauczycielem. Gdyby wszystkim zawód tak szybko się „znudził” i zmieniałby swoje upodobania — nie można byłoby wyszukać kadr. Tacy „niezdecydowani” zajmują niepotrzebnie miejsca innym, pragnącym się rzeczywiście kształcić i pracować w obranym zawodzie. Prośby Pana nie możemy spełnić, gdyż jest niesłuszną. Natomiast radzimy serdecznie zabrać się uczciwie do nauki i pracy, bo obrany przez Pana zawód jest piękny, a droga do awansu stoi dziś wszędzie otworem.

Dęby

rosnące we wsi Borek mają już po 400 lat

Liczba istniejących w woj. łódzkim rezerwatów leśnych zwiększyła się ostatnio o dwa nowe. Do nich należą: jeden z nielicznych w Polsce rezerwatów dębowych w pow. rawsko-mazowieckim oraz składający się głównie z olszyn rezerwat u źródeł rzeki Wolborki na obszarze podmiejskiej puszczy tuszyńskiej.

W cenne i niezwykle ciekawe dla przyrodnika rezerwaty leśne obfituje pow. radomszczański. Wśród lasów tego powiatu, znajduje się pod wsią Borek, 84-hektarowy obszar starych dębów, których wiek dochodzi do 400 i więcej lat. (v)

Odpowiadamy:

KOBALCZYK ZYGMUNT z KĘPY: — Zechnie Pan się zwrócić do dyrektora Państwowej Szkoły Techniczno-Przemysłowej w Łodzi, ul. Zeromskiego 115.

PACAK STANISŁAW: — Szczegółowych informacji o Wzlotach Szkołach Inżynierskich udzieli Panu Naczelna Organizacja Techniczna, oddział w Łodzi, ul. Piotrkowska 102. Redakcja nie ma wpływu na decyzje komisji rekrutacyjnych, przyjmujących zgłoszenia kandydatów na studia w WSI.

MISZTELA JAN z GOMUNIC: — Radzimy Panu zainteresować sprawą radę zakładową oraz wydział socjalny. Nie wątpliwie przyjdą Panu z pomocą.

ROBERT · MARTIN



Misja KAPITANA KIMA

45)

Li Syn Manowi. Pisała specjalnie powoli, aby zapamiętać dokładnie treść i zreferować ją później jak najwierniej Kimowi.

— Jednak — podjęła temat Field — Walkera nie można nawet porównać do niego.

— A to niby dlaczego? — zapytał sierżant. — Czyż nie Walker prowadził tę wojnę? On ogranicza się do rozkazów „zatrzymać się” lub „iść naprzód”, albo „mordujcie tych s...synów”.

— No, o już nieprawda — przerwała Field, zatrzymując się przed nim. — On także przyjeżdża na front.

— Owszem, przyjeżdża na inspekcję, kiedy wszystko już jest skończzone. W ogóle nie poobają mi się tacy generałowie jak Mac Arthur lub Ike*). Generałowie powinni pędzić na froncie. Z żołnierzami. Tak jak Walker. Jak biedny Patton. W przewym razie po co właściwie są potrzebni?

Field nie odpowiedziała. Podeszła do okna, zwabiona łasą motorów przejeżdżającej kolumny samochodów wojskowych.

— Znowu Angli — rzekła, wykrzykując usta. — Nieogę ich ścierpieć.

Isgro wzruszył mionami. Field odwróciła się do niego i zapytała z uśmiechem.

— A kiedy wreszcie przyjadą Włosi? — Skąd ja mogę wiedzieć?

— Powinien pan wiedzieć. Przecież jest pan Amerykaninem włoskiego pochodzenia.

— Jestem. No to co? Mnie o tym nikt specjalnie zawiadamiać nie będzie. Ale nie przyjadą tutaj. Nie zwariowali.

— Szkoda — mówiła Field ze smutkiem w głosie. — Włosi są według mnie bardzo sympatyczni. Poznałam ich w czasie wojny w Europie.

Isgro patrzył na Amerykankę ironicznym wzrokiem. Mogła mieć ze trzydzieści lat. Nie była brzydka. Szpeciły ją nieco zbyt okrągłe biodra, ale nogi miała smukłe i zgrabne. Długie rude włosy, uczesane „a la pin-up-girl**”) dopełniały całości. Głupia była przeraźliwie — poruszane przez nią tematy stale obracały się wokół mężczyzn. O niczym innym nie umiała mówić.

— Pan jest właściwie bardziej Włochem, niż Amerykaninem — mówiła dalej Edyta.

*) Przewisko generała Eisenhowera.
**) To pin up (ang.) — przypięta szpilką. Amerykańscy żołnierze i marynarze mają zwyczaj obwieszania ścian swoich pomieszczeń wyciętymi z magazynów barwnymi fotografiami kobiet o specjalnym, wulgarnym typie urody. Stąd nazwa „pin up-girl”. (D.c.n.)

TLUMACZKA W SEKRETARIACIE P.K. MILLERA

— Walker, to rozumiem, to jest wielki

Jak łatwo możesz zostać górnikiem

pisze nam Lech Walerysiak

„Górnika” — zapewne nieraz styszeliście to słowo. Są tacy, którzy wciąż jeszcze myślą, że praca górnika jest ciężka i niebezpieczna.

Tak było przed wojną, kiedy w Polsce rządziła sanacja, kiedy nikt nie dbał o bezpieczeństwo robotnika, kiedy trzeba było wydobywać węgiel własnymi rękoma.

Dzisiaj, kiedy na kopalni pracują maszyny, człowiek tylko nimi kieruje. Praca lżejsza. Bezpieczeństwo znacznie większe.

Koledzy! Ja, uczeń szkoły górniczej, nie byłem na Śląsku i nie urodziłem się górnikiem. Mieszkałem w Łodzi. Jestem synem robotnika. A jednak obecnie jestem górnikiem.

Teraz opiszę wam, jak jest w szkole.

Kiedy przekroczyłem bramę szkoły w Piotrowicach Śląskich, powitał mnie napis: „Witaj, młody górniku”. Na terenie kopalni dali nam ubrania górnicze, buty, helmy i karbidówki. Poszliśmy prosto do szybu. Kilka sekund i już pod ziemią. A tam powitali nas starzy górnicy słowami: „Pierunie przyjechałeś, chodź. Bydziesz górnikiem”.

Po południu spędzamy czas w świetlicy, trenując boks lub grając w ping-ponga. Kto woli — ma gry towarzyskie, książki, czasopisma...

Następnego dnia rano — zajęcia w szkole. Dostajemy książki, zeszyty i uczymy się.

Uczymy się, by być dobrymi górnikami. A niejedną z nas pójdzie dalej się uczyć i wróci znów do kopalni już jako inżynier.

Uczeń szkoły górniczej
W Piotrowicach Śląskich
LECH WALERYSIAK



Robotnicy dyskutują nad Konstytucją

— Utrwalone zdobycze pomnożyć...

W przodujących zakładach przemysłu włókienniczego ZPW im. J. Niedzielskiego w Łodzi, tak jak w setkach zakładów Łodzi i województwa projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest tematem licznych dyskusji.

Lokal świetlicy oddziału wykończalni dzień w dzień wypełnia się dziesiątkami robotników, majstrów i pracowników umysłowych.

Na jednym z ostatnich zebrań kilkudziesięciu pracowników wykończalni dyskutowano nad pierwszym artykułem Konstytucji, a szczególnie nad jego drugim punktem, mówiącym o tym, że władza w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej należy do ludu pracującego miast i wsi.

— Pamiętam — mówi wykończalnik J. Kupczak — jak w 1933 roku prowadziliśmy strajk generalny przeciw faszystowskiemu regulaminowi pracy i obniżce płac, to granatowa policja wyrzucała nas z fabryki, których właścicielami byli francuscy kapitaliści. Jeden telefon takiego fabrykanta do wojewody czy komisarza policji wystarczył, żeby nas, w naszym kraju wsadzano do więzień.

A jak raz powołaliśmy się na konstytucję, że gwarantuje nam

prawo zrzeszenia się, to taką nam „konstytucję” pałkami dali, że do dziś ją pamiętam. Dlatego abymy już nigdy więcej nie mieli takiej nie woli, musimy zakasać rękawy i pracować.

Wypowiedź Kupczaka wywołała liczne oklaski i słowa uznania. Dalsi dyskutanci wskazują na to, że o władzę w kraju toczyła się przez wiele pokoleń walka ludu z tymi, którzy tę władzę sobie przywłaszczali, a potem za dolary i funty odsprzedali.

— Mówimy dzisiaj: nasza władza ludowa, nasz rząd, nasza Partia — bo to naprawdę wszystko nasze — stwierdza stary robotnik — Wiśniewski.

Dziś ja, robotnik, wykończalnik, mogłem doczekać się tej radosnej chwili, że mój syn został inżynierem. A takich jak ja, tu w naszych tylko zakładach jest wielu. A iluż nas robotników jest dziś na najwyższych stanowiskach w rządzie, Partii, centralnych zarządach? Nasz ukończony Prezydent przecież także wyszedł spośród nas — robotników.

Ogólne uznanie i jedności słowa aprobaty wywołało wystąpienie Z. Wadec'iego, który powiedział: — Bo weźmy tak na zdrowy rozum, czy Polska była przed wojną suwerenna. Jak Beckowi i Smigłemu z Berlina czy Londynu zagrali, tak tańczyli. Dopiero dziś jesteśmy prawdziwie niezależni. Nie musimy oglądać się na „pomoc” Marshalla. Wiemy, jak na tym wyszły inne narody — weszły w zupełną zależność od USA.

Jak może i powinna wyglądać pomoc, widzimy u nas na każdym kroku. Pomoc Związku Radzieckiego to jest prawdziwa pomoc przyjaciela. Rosną fabryki, huty, laboratoria, szpitale, całe miasta wyposażone w maszyny i urządzenia radzieckie. One nam pomagają rozwijać naszą siłę gospodarczą, służą narodowi.

Dyskusja ciągnie się godzinami. Zamyka ją Fr. Budziak — przewodniczący rady zakładowej, stwierdzając, że fakt iż załoga stale wykonuje plany z nadwyżką, wskazuje, że robotnicy ZPW im. Niedzielskiego dobrze rozumieją Konstytucję i walczą o pomnożenie zdobyczy w niej utrwalonych.

(r)



JUNAK: — Czego się pan śmieje? Nie mogę strzelać...

WACEK: — Bo też i nietęgo strzelasz, chłopcze. Same ewrówki i trójki. Uważaj, żebyś nieba nie przedziurawił! Ja ci pokażę, jak się strzela!

WACEK: — Czego się pani śmieje? Przecież zrobiłem dwie dziesiątki i jedną dziesiątkę...

JUNACZKA: — Ale kto to słyszał, żeby taki wytrawny mistrz strzelał z takiej pozycji...

Radogoszczu. Pozostałe stanowiły przeważnie własność rozmaitych towarzystw dobroczynnych i sekt religijnych, które traktowały swe zakłady lecznicze jako przedsiębiorstwa handlowe, osłagając z nich wcale pożyteczne zyski.

W pierwszej klasie były separatyki i pielęgniarka na całą dobę do wyłącznej dyspozycji pojedynczego pacjenta, w drugiej leżały po dwie, trzy osoby, a w trzeciej, na ogólnej sali łóżka stały obok siebie rzędami i na jedyną pielęgniarkę można było dzwonić bez końca.

Ściany zdobiły szczerne hasła o miłości bliźniego i miłosierdziu ludzkim, ale w szpitalu pod wezwaniem św. Jana czy św. Rodziny zapomniano o nich, gdy rodzina chorego nie była w stanie pokryć wysokich opłat. Nieraz więc transakcja nie dochodziła do skutku: chorego z powrotem lokowano w samochodzie i odwołano do domu, jeśli nie miał szczęścia dostać się do bezpłatnego szpitala na Radogoszczu.

Nawet i chorować musieli ludzie wówczas drożej lub taniej.

Dzisiaj Łódź ma 14 szpitali, wszystkie pod zarządem miasta. Liczba łóżek w szpitalach wzrosła po wyzwoleniu do 3.500. Szpitalnictwo oparte na socjalistycznej organizacji służby zdrowia rozwija się coraz lepiej. Jeszcze w tym roku zakończony będzie szereg inwestycji. Otrzymamy nowy pawilon na 100 łóżek w dawnym szpitalu pod wezwaniem św. Jana przy ul. Wólczańskiej, a obecnie miejskim szpitalu nr 4, otrzymamy nowy szpital położniczy na 120 łóżek przy ul. Przyrodniczej 7-9, nowy pawilon na 250 łóżek w rozbudowywanym się prewentorium dla dzieci w Łagiewnikach, cztery nowe pawilony na 100 łóżek w Radogoszczu — i tak dalej.

A w czwartym, piątym i szóstym roku naszej wielkiej Sześcioletki — nowe szpitale, nowe obiekty socjalistycznej służby zdrowia.

Niewątpliwie szpitalnictwo nasze ma jeszcze pewne braki. Wielu chorych musi niejednokrotnie dość długo czekać, zanim dostanie się do szpitala. Bo szpitale mamy jeszcze wciąż za mało.

Ale właśnie to przepelnienie szpitali ma swoją głęboką społeczną wymowę. Czy kiedyś ludzie mniej chorowali niż teraz? Nie. Tylko kiedyś pobyt w szpitalu kosztował drogo, a że mało kto mógł sobie na to pozwolić, dużo było wolnych miejsc. A dzisiaj opieka w szpitalu, jak i w o-

góle całe leczenie nie kosztuje, dzisiaj tysiące robotników i chłopów korzysta z leczenia bezpłatnie i dzięki pomocy oraz opiece państwa ludowego szybciej wraca do sił.

Dzisiaj w naszych szpitalach nie ma podziału na „lepszych” i „gorszych” pacjentów. Wszyscy są jednakowi — wszyscy korzystają z całkowicie bezpłatnej pomocy, jaką im zapewnia rząd Polski Ludowej.

Och.

Młodzież łódzka

uczciła 30 rocznicę powstania KZMP

Z okazji 30 rocznicy powstania Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej w szeregu łódzkich zakładów pracy młodzież ZMP-owska zorganizowała odczyty poświęcone pamięci młodych bojowników, walczących przeciw ustrojowi wyzysku w Polsce burżuazyjnej.

W sali Młodzieżowego Domu Kultury odbyła się uroczysta wieczornica ku czci 30 rocznicy powstania KZMP. Wielką rolę KZMP w kształtowaniu rewolucyjnej świadomości młodzieży polskiej w okresie międzywojennym scharakteryzował wiceprzewodniczący Zarządu Łódzkiego ZMP Zdzisław Niewola, który podkreślił, że ideały KZMP realizuje dziś młodzież polska, budująca szczęśliwy ustrój socjalistyczny. (v)

Galaretkę i sałatki

można kupić w specjalnych barach ŁZG

Onegdaj oddano do użytku bar ŁZG „Rzemieślniczy”, przy ul. Kilińskiego 104. W barze tym nabywać można różnego rodzaju gotowe wyroby garmazeryjne.

Wyroby te cieszą się wśród konsumentów dużym popytem. Dziennie ŁZG rozprowadza ok. 1500 kg galaretek oraz 300 do 400 kg różnych sałatek, w cenie od 12 do 18 zł. kilogram.

W bieżącym tygodniu otwarty zostanie jeszcze jeden tego rodzaju bar — „Kotwica” przy ul. Armii Ludowej 40. (u)

W barze przy ul. Nowomiejskiej 11 mleko nie zawsze jest białe

Co stwierdzono podczas ostatniej kontroli sanitarnej

Zakłady gastronomiczne czy bary mleczne muszą ściśle przestrzegać zasad higieny.

Ze tak nie zawsze jest, dowiodły wyniki kontroli sanitarnej, przeprowadzonej ostatnio we wszystkich łódzkich barach mlecznych.

W barze nr 3 przy ul. Nowomiejskiej 11 stwierdzono, że naczynia z mlekiem znajdujące się w magazynie są niedbale zakrywane, mleko zaś pokryte jest warstwą kurzu i brudu. To samo w barze nr 18 przy ul. Bojowników Ghetta 23.

Karygodne niedopatrzienia znalezi-

no w barze nr 16 przy ul. Andrzeja Struga 7. Podawano tam gościom mleko i inne napoje w brudnych kubkach, niestarannie umytych.

W barze nr 5 przy ul. Armii Ludowej 42, w barze nr 10 przy ul. Piotrkowskiej 91, w barze przy ul. Próchnika 2, Piotrkowskiej 165, Nowotki 46 i Obrońców Stalingradu 69 znaleziono pajęczyny na ścianach kuchni i magazynów.

Protokoły inspekcji przesłano do kierownictwa wszystkich łódzkich placówek „mleko-dajnych”. W przeciągu najbliższych dni braki i niedbalstwo muszą być usunięte. (z)

POD Ostrym KATEM

Niestuszne zarzuty

Nade wszystko uznaję w życiu do-

kładność i bardzo lubię, gdy bliźni moi również odznaczają się tą cechą. Aliści doznałem zawodu.

Ostatnio dużo pisze się w prasie o żyletkach. Przeczytałem na ten temat dowcipny felieton w „Życiu Warszawy”, w którym bardzo plastycznie przedstawiono nasze żyletki jako średniowieczne narzędzia tortur z powodu swej tępości, przez czytelną doskonale felieton Jerzego Waldorffa z końcową pointą, że gość pozbył się kłopotów z tępyimi żyletami, zapuszczając sobie brodę, przez czytelną na ten temat w przygodach Wicka i Wacka i w wielu innych gazetach.

Ponieważ gołę się brzytwą, nie mogłem, rzecz prosta, ani potwierdzić ani odeprzeć zarzutów, zawartych w tych felietonach. A że — jak już zaznaczyłem — jestem człowiekiem nade wszystko ceniącym dokładność — postanowiłem przeprowadzić tzw. dowód prawdy.

W tym celu udałem się wczoraj do miasta, aby kupić kilka żyletek i wypróbować je na swej brodzie. Nie ma bowiem jak własny, sprawiedliwy sąd.

Wstąpiłem do drogerii MHD po nieparzystej stronie Piotrkowskiej (nie dochodząc do Mickiewicza), wstąpiłem do sklepu po parzystej stronie Piotrkowskiej (nie dochodząc do Naurotu), wstąpiłem do sklepu PSS pod numerem 134 na tejże ulicy Piotrkowskiej i po drodze do dwóch kiosków „Ruchu”.

A wynik? Autoritatywnie stwierdzam, że wszystkie wytoczone przez naszych felietonistów zarzuty pod adresem żyletek są z gruntu bezpodstawne.

Bo żyletek... w ogóle nie można do stać.

SKORPION



Fioletowe masło

Sklep MHD przy Pl. Wolności nr 3 sprzedał mi na bon dziecięcy masło cuchnące i zjeżdżające.

Najbardziej jednak oburzył mnie papier... Cały zapisany kolumnami cyfr i to kopiowym ołówkiem. W ten właśnie papier zapakowano mi masło, które przybrało kolor fioletowy. Czy takie masło można dać dziecku?

M. P.

ul. Zachodnia 68 m. 42.

Zasadnicze zmiany

W dwóch grupach gra I liga

Nowe przepisy ukróćą wędrówkę zawodników. — 40 drużyn II ligi podzielono na cztery grupy

Stanowczo zbyt długo musieli czekać piłkarze na opublikowanie nowego systemu rozgrywek mistrzowskich.

Zdaje się, że w tym wypadku tajemniczość była zbędna, bo czym szersza stałaby się dyskusja nad projektem, tym większa byłaby gwarancja, że będzie on lepiej opracowany.

Rozgrywki o mistrzostwo I ligi — ze względu na przygotowania olimpijskie — przeprowadzone zostaną w sezonie jesennym i to w dwóch grupach po 6 drużyn w każdej.

GRUPA I: Budowlani (Chorzów), Ognio (Kraków), Unia (Chorzów), Kolejarz (W-wa), Budowlani (Gdańsk), Kolejarz (Poznań).

GRUPA II: Gwardia (Kraków), Górnik (Radlin), CWKS (W-wa), Włókniarz (Łódź), Ognio (Bytom), OWKS (Kraków).

Zwycięzcy grup spotkają się dwukrotnie w ostatecznej walce o tytuł mistrza Polski.

Do II ligi spada z każdej grupy ostatnia drużyna, przy czym o degradacji nie decyduje stosunek bramek, lecz dodatkowe spotkanie.

W tegorocznych mistrzostwach wezmą udział również rezerwowe drużyny I ligi, których spotkania odbywać się będą jako przedmecze zawodów ligowych.

W mistrzostwach II ligi weźmie udział 40 drużyn, które podzielono na cztery grupy.

W grupie II północno-wschodniej znalazły się Widzew (Łódź) i Spójnia (Tomaszów), a obok nich: Gwardia (W-wa), Kolejarz (Olsztyn), Spójnia (W-wa), Włókniarz (Radom), Stal (Starachowice), Włókniarz (Chodaków), Lotnik (Warszawa) i reprezentant woj. białostockiego.

Spadną cztery drużyny, ale nie muszą to być ostatnie w tabeli. Spadnie po jednej drużynie z Warszawy i woj. bydgoskiego, katowickiego i krakowskiego, bo obecnie II liga opiera się na zasadach terytorialności, a więc wszystkie województwa muszą być w niej reprezentowane.

Poza automatycznym spadkiem przewiduje się jeszcze wymianę na prawie wyzwania drużyn II ligi. Mistrz województwa będzie miał prawo wyzwać do eliminacji najniższą znajdującą się w tabeli drużynę ligową ze swego województwa (mecz i rewanż). Liczba 40 drużyn w II lidze zostanie w ciągu dwóch lat zmniejszona do 24.

Czekamy na dalsze mecze

Widzew złapał formę Na meczu w Piotrkowie zdobyto 11 bramek

W ub. niedzielę drużyna ligowa Widzewa rozegrała towarzyskie zawody w Piotrkowie z piłkarzami miejscowej Unii, wygrywając w stosunku 11:3.

Wynik zawodów świadczy o dobrym przygotowaniu kondycyjnym zawodników Widzewa, którzy na obozie w Szczyrku trenowali na śniegu. Po obozie również trenowali na boisku bez względu na warunki atmosferyczne.



Przypominamy, że pierwsze w tym roku zawody Widzew rozegrał z ligowym zespołem Włókniarza uzyskując wynik remisowy 2:2, a w tydzień później spotkał się z Włókniarzem w Pabianicach, wygrywając 5:1.

Zaprawa zimowa na boisku przyczyniła zawodników do ostrego powietrza i atak Widzewa osiągnął wreszcie tak potrzebną szybkość. To wskazywałoby, że do zbliżających się rozgrywek mistrzowskich Widzew jest dostatecznie dobrze przygotowany, należy więc przypuszczać, że osiągnie znacznie lepsze wyniki niż w latach ubiegłych.

Rekordy, rekordy...

Pływacy wykonują zobowiązania Na pływaliach Wrocławia, Katowic i Warszawy padły doskonałe wyniki

PODCZAS zawodów pływackich Stal (Wrocław) — Ognio (Dzierżonów) 80:31 pkt., pływacy Stali wykonali część zobowiązań podjętych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta, bijąc pływackie rekordy Polski.

Drugi rekord Polski ustanowiła sztafeta Stali 4 x 100 m st. zmien. w składzie: Jaskiewicz, Polomski, Petruszewicz i Lewicki, uzyskując wynik 4:46,4, tj. o 10 sek. lepszy od poprzedniego rekordu.

Trzeci rekord Polski ustanowiła sztafeta kobieca Stali 5 x 50 m st. dow. w składzie: Kirchnerowa, Soroka, Lubieniecka, Maternowska i Buczkówna uzyskując czas 3:06, tj. o 6 sek. lepszy od poprzedniego rekordu należącego również do sztafety Stali.

W KATOWICACH na pływali Pałacu Młodzieży odbyły się towarzyskie zawody pływackie z udziałem najlepszych zawodników Bytomia, Katowic i Krakowa. Na zawodach uzyskano szereg bardzo dobrych wyników: Procel wyrównał rekord Polski na 100 m st. dow. — 1:00,2 min., Gelnierowa pobiła rekord Polski na 200 m st. grzbiet. — 3:02,5, a po drodze pobiła rekord na 100 m — 1:25,0 min. Rekord krajowy ustanowiła również sztafeta Budowlanych Bytom 4 x 50 m dow. — 2:28,2 min.

W Warszawie przeciwnikiem kadry, opartej na zawodnikach CWKS był stołeczny Kolejarz. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 3:1 (0:0).

W BYTOMIU drużyna ośrodka szkolnego Gwardii przegrała niespodziewanie z miejscowym Ogniewem 0:2 (0:0). Około 5 tys. widzów oglądało ciekawą i na dobrym poziomie stojącą grę.

Groźny atak krakowski Kotaba, Gracz, Kohut, Patkoło, Mordarski został zupełnie zaszachowany przez linie defensywne Ognia. Słabo wypadły również pomoc i obrona drużyny krakowskiej.

Ognio miało przez cały czas gry wyraźną przewagę, mając najszybszego swojego gracza w środkowym pomocniku Narloch. Z siedmiu juniorów, którzy wystąpił w zespole Ognia, szczególnie dobrze zapowiadają się Procel i Wiczorek. Bramki zdobył w 46 min. Kruk i w 87 min. Buczma.

Północny ośrodek szkolny Unii pokonał w Chorzowie Budowlanych 6:1 (3:1). Zespół Budowlanych wykazał duże zaległości w treningu i był zbyt słabym przeciwnikiem dla znajdujących się w dobrej formie piłkarzy kadry. Gra toczyła się niemal przez cały czas pod bramką Budowlanych. W 16 min. prowadzenie dla Unii zdobył Jeronimek. W 2 min. później wyrównują ca bramkę strzelił Januszek. Od tej pory drużyna ośrodka zdobyła wysoką przewagę, a kiedy po przerwie w zespole ośrodka zagrał Cieślak i Suszczyk — Budowlani zepchnięci zostali całkiem do obrony. Dalsze bramki zdobył: Tim, Sobek — 2 oraz Cieślak i Alszler. Budowlani nie wykorzystali rzutu karnego.

W Warszawie przeciwnikiem kadry, opartej na zawodnikach CWKS był stołeczny Kolejarz. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 3:1 (0:0).

W BYTOMIU drużyna ośrodka szkolnego Gwardii przegrała niespodziewanie z miejscowym Ogniewem 0:2 (0:0). Około 5 tys. widzów oglądało ciekawą i na dobrym poziomie stojącą grę.

Groźny atak krakowski Kotaba, Gracz, Kohut, Patkoło, Mordarski został zupełnie zaszachowany przez linie defensywne Ognia. Słabo wypadły również pomoc i obrona drużyny krakowskiej.

Ognio miało przez cały czas gry wyraźną przewagę, mając najszybszego swojego gracza w środkowym pomocniku Narloch. Z siedmiu juniorów, którzy wystąpił w zespole Ognia, szczególnie dobrze zapowiadają się Procel i Wiczorek. Bramki zdobył w 46 min. Kruk i w 87 min. Buczma.

Północny ośrodek szkolny Unii pokonał w Chorzowie Budowlanych 6:1 (3:1). Zespół Budowlanych wykazał duże zaległości w treningu i był zbyt słabym przeciwnikiem dla znajdujących się w dobrej formie piłkarzy kadry. Gra toczyła się niemal przez cały czas pod bramką Budowlanych. W 16 min. prowadzenie dla Unii zdobył Jeronimek. W 2 min. później wyrównują ca bramkę strzelił Januszek. Od tej pory drużyna ośrodka zdobyła wysoką przewagę, a kiedy po przerwie w zespole ośrodka zagrał Cieślak i Suszczyk — Budowlani zepchnięci zostali całkiem do obrony. Dalsze bramki zdobył: Tim, Sobek — 2 oraz Cieślak i Alszler. Budowlani nie wykorzystali rzutu karnego.

W Warszawie przeciwnikiem kadry, opartej na zawodnikach CWKS był stołeczny Kolejarz. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 3:1 (0:0).

W BYTOMIU drużyna ośrodka szkolnego Gwardii przegrała niespodziewanie z miejscowym Ogniewem 0:2 (0:0). Około 5 tys. widzów oglądało ciekawą i na dobrym poziomie stojącą grę.

W Warszawie przeciwnikiem kadry, opartej na zawodnikach CWKS był stołeczny Kolejarz. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 3:1 (0:0).

W BYTOMIU drużyna ośrodka szkolnego Gwardii przegrała niespodziewanie z miejscowym Ogniewem 0:2 (0:0). Około 5 tys. widzów oglądało ciekawą i na dobrym poziomie stojącą grę.

Groźny atak krakowski Kotaba, Gracz, Kohut, Patkoło, Mordarski został zupełnie zaszachowany przez linie defensywne Ognia. Słabo wypadły również pomoc i obrona drużyny krakowskiej.

Ognio miało przez cały czas gry wyraźną przewagę, mając najszybszego swojego gracza w środkowym pomocniku Narloch. Z siedmiu juniorów, którzy wystąpił w zespole Ognia, szczególnie dobrze zapowiadają się Procel i Wiczorek. Bramki zdobył w 46 min. Kruk i w 87 min. Buczma.

Północny ośrodek szkolny Unii pokonał w Chorzowie Budowlanych 6:1 (3:1). Zespół Budowlanych wykazał duże zaległości w treningu i był zbyt słabym przeciwnikiem dla znajdujących się w dobrej formie piłkarzy kadry. Gra toczyła się niemal przez cały czas pod bramką Budowlanych. W 16 min. prowadzenie dla Unii zdobył Jeronimek. W 2 min. później wyrównują ca bramkę strzelił Januszek. Od tej pory drużyna ośrodka zdobyła wysoką przewagę, a kiedy po przerwie w zespole ośrodka zagrał Cieślak i Suszczyk — Budowlani zepchnięci zostali całkiem do obrony. Dalsze bramki zdobył: Tim, Sobek — 2 oraz Cieślak i Alszler. Budowlani nie wykorzystali rzutu karnego.

W Warszawie przeciwnikiem kadry, opartej na zawodnikach CWKS był stołeczny Kolejarz. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 3:1 (0:0).

W BYTOMIU drużyna ośrodka szkolnego Gwardii przegrała niespodziewanie z miejscowym Ogniewem 0:2 (0:0). Około 5 tys. widzów oglądało ciekawą i na dobrym poziomie stojącą grę.

Groźny atak krakowski Kotaba, Gracz, Kohut, Patkoło, Mordarski został zupełnie zaszachowany przez linie defensywne Ognia. Słabo wypadły również pomoc i obrona drużyny krakowskiej.

Ognio miało przez cały czas gry wyraźną przewagę, mając najszybszego swojego gracza w środkowym pomocniku Narloch. Z siedmiu juniorów, którzy wystąpił w zespole Ognia, szczególnie dobrze zapowiadają się Procel i Wiczorek. Bramki zdobył w 46 min. Kruk i w 87 min. Buczma.

Północny ośrodek szkolny Unii pokonał w Chorzowie Budowlanych 6:1 (3:1). Zespół Budowlanych wykazał duże zaległości w treningu i był zbyt słabym przeciwnikiem dla znajdujących się w dobrej formie piłkarzy kadry. Gra toczyła się niemal przez cały czas pod bramką Budowlanych. W 16 min. prowadzenie dla Unii zdobył Jeronimek. W 2 min. później wyrównują ca bramkę strzelił Januszek. Od tej pory drużyna ośrodka zdobyła wysoką przewagę, a kiedy po przerwie w zespole ośrodka zagrał Cieślak i Suszczyk — Budowlani zepchnięci zostali całkiem do obrony. Dalsze bramki zdobył: Tim, Sobek — 2 oraz Cieślak i Alszler. Budowlani nie wykorzystali rzutu karnego.

W Warszawie przeciwnikiem kadry, opartej na zawodnikach CWKS był stołeczny Kolejarz. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 3:1 (0:0).

W BYTOMIU drużyna ośrodka szkolnego Gwardii przegrała niespodziewanie z miejscowym Ogniewem 0:2 (0:0). Około 5 tys. widzów oglądało ciekawą i na dobrym poziomie stojącą grę.

Groźny atak krakowski Kotaba, Gracz, Kohut, Patkoło, Mordarski został zupełnie zaszachowany przez linie defensywne Ognia. Słabo wypadły również pomoc i obrona drużyny krakowskiej.

Ognio miało przez cały czas gry wyraźną przewagę, mając najszybszego swojego gracza w środkowym pomocniku Narloch. Z siedmiu juniorów, którzy wystąpił w zespole Ognia, szczególnie dobrze zapowiadają się Procel i Wiczorek. Bramki zdobył w 46 min. Kruk i w 87 min. Buczma.

Północny ośrodek szkolny Unii pokonał w Chorzowie Budowlanych 6:1 (3:1). Zespół Budowlanych wykazał duże zaległości w treningu i był zbyt słabym przeciwnikiem dla znajdujących się w dobrej formie piłkarzy kadry. Gra toczyła się niemal przez cały czas pod bramką Budowlanych. W 16 min. prowadzenie dla Unii zdobył Jeronimek. W 2 min. później wyrównują ca bramkę strzelił Januszek. Od tej pory drużyna ośrodka zdobyła wysoką przewagę, a kiedy po przerwie w zespole ośrodka zagrał Cieślak i Suszczyk — Budowlani zepchnięci zostali całkiem do obrony. Dalsze bramki zdobył: Tim, Sobek — 2 oraz Cieślak i Alszler. Budowlani nie wykorzystali rzutu karnego.

Ostatnie rzuty do kosza Spójnia (Ł) i Gwardia (Kr.) najlepszymi zespołami ligi

Zbliżające się do końca rozgrywek o mistrzostwo ligi koszykówek przyniosły następujące wyniki:

W ŁODZI miejscowy Włókniarz rozegrał ostatnie swoje spotkanie w rozgrywkach ligowych z krakowską Gwardią. Mecz zakończył się zwycięstwem Gwardii 49:41 (28:19). Drużyna Gwardii była zespołem lepszym technicznie.

Najlepszymi strzelcami w drużynie gości byli Barczyk i Chanek, którzy zdobyli po 15 pkt. Najwięcej punktów dla Włókniarza zdobył Kaczmarek — 14.

W KRAKOWIE — miejscowe Ognio pokonało Spójnię (Gdańsk) 64:44 (27:17). Drużyna zwycięzców miała zdecydowaną przewagę przez cały czas spotkania.

Najlepszymi zawodnikami w tej drużynie nie byli Langer i Krupa, zdobywcy największej ilości punktów — po 13. Dla Spójni po 13 pkt. zdobyli Wiodarski i Jasiński.

W WARSZAWIE spotkanie drużyn Kolejarza z Warszawy i Kolejarza z Ostrowa zakończyło się zwycięstwem drużyny warszawskiej 58:43 (35:29). Spotkanie stało na słabym poziomie, przy czym u Kolejarza (Ostrow) zaznacza się wyraźny spadek formy, a koszykarze warszawscy zawiedli kondycyjnie.

Z drużyny koszykarzy warszawskich wyróżnić należy Komalę, Molde i Ocho cmskiego. Z drużyny Kolejarza (Ostr.) — Sitka, Spalonego i Nowackiego.

Drugie spotkanie warszawskie między drużynami CWKS i AZS zakończyło się zwycięstwem CWKS 53:33 (28:16).

W tabeli rozgrywek za Spójnię (Łódź), która zdobyła już tytuł mistrza, na drugim miejscu znajduje się Gwardia (Kraków) 14 pkt. przed CWKS i Ogniewem (Kraków) po 12 pkt.

Ligowcy Włókniarza wygrali w Toruniu 2:1

W Toruniu grała z Kolejarzem ligowa drużyna Włókniarza (Łódź). Mecz zakończył się wygraną zespołu łódzkiego 2:1 (1:0). Bramki dla Włókniarza uzyskali Baran i Szymborski.

Kierownictwo Włókniarza próbowało na zawodach młodych piłkarzy. Zarówno Kowalec jak i Wieteki grający na lewej stronie wypadli poprawnie. Gracze ci rokują na przyszłość duże nadzieje. Obaj są wycho wankami klubu.

W najbliższą niedzielę, 30 bm., Włókniarz projektuje rozegranie w Łodzi zawodów towarzyskich z Unią (Chorzów).

Biegi na przelaj urządzi Włókniarz

W niedzielę, 30 bm., nastąpi otwarcie sezonu przez lekkoatletów Włókniarza. Na stadionie przy Al. Unii odbędą się tradycyjne biegi na przelaj dla kobiet, juniorów i seniorów.

Finały pucharu CRZZ Siatkarki łódzkie zdobyły I miejsce

W Hali Mirowskiej w Warszawie odbył się ogólnopolski turniej siatkówki kół sportowych o puchar przechodni CRZZ.

4 najlepsze drużyny męskie i 4 żeńskie wyłonione spośród 3.102 drużyn kół sportowych z całego kraju walczyły zacięcie, demonstrując wysoki poziom techniczny.

W konkurencji męskiej puchar CRZZ zdobyła drużyna koła sportowego Ognio przy Elektrowni „Szombierki” w Bytomiu, która w finale pokonała koło sportowe Stal Fabryki Samochodów Osobowych — Żerań 3:0 (15:6, 17:15, 15:9).

Trzecie miejsce zajęła drużyna koła sportowego Budowlanych z Wrocławia, zwyciężając koło sportowe Kolejarza przy Zarządzie Portu w Szczecinie 3:1 (15:4, 9:15, 15:7, 15:3).

W konkurencji żeńskiej puchar CRZZ zdobyła drużyna koła sportowego Unia Łódzkich Zakładów Papierniczych, zwyciężając w finale koło sportowe Ognio Zakładów Sieci Elektrycznych w Tarnowie 3:0 (15:7, 15:12, 15:13).

W spotkaniu o trzecie miejsce koła sportowe Spójnia Powiatowego Zarządu Gminnej Spółdzielni w Grudziądzu zwyciężyło koło sportowe Spójni Zakładów Zbożowych w Olsztynie 3:0 (15:3, 15:8, 15:5).

Piękną imprezę, będącą przeglądem rozwoju kultury fizycznej w zakładach pracy zakończono odśpiewaniem „Międzynarodówki”.

W Warszawie przeciwnikiem kadry, opartej na zawodnikach CWKS był stołeczny Kolejarz. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 3:1 (0:0).

W BYTOMIU drużyna ośrodka szkolnego Gwardii przegrała niespodziewanie z miejscowym Ogniewem 0:2 (0:0). Około 5 tys. widzów oglądało ciekawą i na dobrym poziomie stojącą grę.

Groźny atak krakowski Kotaba, Gracz, Kohut, Patkoło, Mordarski został zupełnie zaszachowany przez linie defensywne Ognia. Słabo wypadły również pomoc i obrona drużyny krakowskiej.

Ognio miało przez cały czas gry wyraźną przewagę, mając najszybszego swojego gracza w środkowym pomocniku Narloch. Z siedmiu juniorów, którzy wystąpił w zespole Ognia, szczególnie dobrze zapowiadają się Procel i Wiczorek. Bramki zdobył w 46 min. Kruk i w 87 min. Buczma.

Północny ośrodek szkolny Unii pokonał w Chorzowie Budowlanych 6:1 (3:1). Zespół Budowlanych wykazał duże zaległości w treningu i był zbyt słabym przeciwnikiem dla znajdujących się w dobrej formie piłkarzy kadry. Gra toczyła się niemal przez cały czas pod bramką Budowlanych. W 16 min. prowadzenie dla Unii zdobył Jeronimek. W 2 min. później wyrównują ca bramkę strzelił Januszek. Od tej pory drużyna ośrodka zdobyła wysoką przewagę, a kiedy po przerwie w zespole ośrodka zagrał Cieślak i Suszczyk — Budowlani zepchnięci zostali całkiem do obrony. Dalsze bramki zdobył: Tim, Sobek — 2 oraz Cieślak i Alszler. Budowlani nie wykorzystali rzutu karnego.

W Warszawie przeciwnikiem kadry, opartej na zawodnikach CWKS był stołeczny Kolejarz. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 3:1 (0:0).

W BYTOMIU drużyna ośrodka szkolnego Gwardii przegrała niespodziewanie z miejscowym Ogniewem 0:2 (0:0). Około 5 tys. widzów oglądało ciekawą i na dobrym poziomie stojącą grę.

Groźny atak krakowski Kotaba, Gracz, Kohut, Patkoło, Mordarski został zupełnie zaszachowany przez linie defensywne Ognia. Słabo wypadły również pomoc i obrona drużyny krakowskiej.

Ognio miało przez cały czas gry wyraźną przewagę, mając najszybszego swojego gracza w środkowym pomocniku Narloch. Z siedmiu juniorów, którzy wystąpił w zespole Ognia, szczególnie dobrze zapowiadają się Procel i Wiczorek. Bramki zdobył w 46 min. Kruk i w 87 min. Buczma.

Północny ośrodek szkolny Unii pokonał w Chorzowie Budowlanych 6:1 (3:1). Zespół Budowlanych wykazał duże zaległości w treningu i był zbyt słabym przeciwnikiem dla znajdujących się w dobrej formie piłkarzy kadry. Gra toczyła się niemal przez cały czas pod bramką Budowlanych. W 16 min. prowadzenie dla Unii zdobył Jeronimek. W 2 min. później wyrównują ca bramkę strzelił Januszek. Od tej pory drużyna ośrodka zdobyła wysoką przewagę, a kiedy po przerwie w zespole ośrodka zagrał Cieślak i Suszczyk — Budowlani zepchnięci zostali całkiem do obrony. Dalsze bramki zdobył: Tim, Sobek — 2 oraz Cieślak i Alszler. Budowlani nie wykorzystali rzutu karnego.

W Warszawie przeciwnikiem kadry, opartej na zawodnikach CWKS był stołeczny Kolejarz. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 3:1 (0:0).

W BYTOMIU drużyna ośrodka szkolnego Gwardii przegrała niespodziewanie z miejscowym Ogniewem 0:2 (0:0). Około 5 tys. widzów oglądało ciekawą i na dobrym poziomie stojącą grę.

Groźny atak krakowski Kotaba, Gracz, Kohut, Patkoło, Mordarski został zupełnie zaszachowany przez linie defensywne Ognia. Słabo wypadły również pomoc i obrona drużyny krakowskiej.

Ognio miało przez cały czas gry wyraźną przewagę, mając najszybszego swojego gracza w środkowym pomocniku Narloch. Z siedmiu juniorów, którzy wystąpił w zespole Ognia, szczególnie dobrze zapowiadają się Procel i Wiczorek. Bramki zdobył w 46 min. Kruk i w 87 min. Buczma.

Północny ośrodek szkolny Unii pokonał w Chorzowie Budowlanych 6:1 (3:1). Zespół Budowlanych wykazał duże zaległości w treningu i był zbyt słabym przeciwnikiem dla znajdujących się w dobrej formie piłkarzy kadry. Gra toczyła się niemal przez cały czas pod bramką Budowlanych. W 16 min. prowadzenie dla Unii zdobył Jeronimek. W 2 min. później wyrównują ca bramkę strzelił Januszek. Od tej pory drużyna ośrodka zdobyła wysoką przewagę, a kiedy po przerwie w zespole ośrodka zagrał Cieślak i Suszczyk — Budowlani zepchnięci zostali całkiem do obrony. Dalsze bramki zdobył: Tim, Sobek — 2 oraz Cieślak i Alszler. Budowlani nie wykorzystali rzutu karnego.

HALLO POLSKIE RADIO. ŚRODA, 26 MARCA. 13.30 Wszelchnia Radiowa, 13.45 Audycja słowno-muzyczna dla kl. V — VII, 14.10 Utwory wiołonczelowe, 14.30 „Siadam ci czołgów”, 14.50 Koncert rozrywkowy, 15.00 Wszelchnia Radiowa, 15.20 Program lokalny, 17.15 Muzyka ludowa w wykonaniu Kapeli rozgł. bydgoskiej, 17.45 Radiowy kurs języka rosyjskiego dla zasłanowianych — lekcia 49, 18.00 Beethoven: Sonata f-moll op. 57 „Appassionata”, 18.30 Wszelchnia Radiowa, 19.30 Muzyka i aktualności, 20.00 Uroczysty koncert w 125 rocznicę śmierci Ludwika van Beethovena, 22.00 Muzyka, 22.15 Kronika kulturalna 22.45 Węgierskie utwory popularno — rozrywkowe, 23.00 Fragmenty z oper Rossiniego.

Nocne dyżury aptek. Dzisiejszej nocy dyżurują w Łodzi apteki: Piotrkowska 165, Narutowicza 6, Rzgowska 147, Włocławskiego 21, Karłowicza 49, Napiórkowskiego 41 i Al. Kosciuszki 48. Dyżur położniczo-ginekologiczny: dziś, całą dobę dyżuruje szpital im. dr. H. Wolf, ul. Lagiewnicka 34.

TEATRY. Nowy — „Horszyński” — 18.30. Wojska Polskiego — „30 srebrników” — 19. Powszechny — „Damy i huzary” — 19. Mały — „Dwa tygodnie w raj” — 19.30. Muzyczny — „Orfeusz w piekle” — 19.15. Arlekin — nieczynny. Płonok — „Pieśń Sarmiko” — 17. Gnom — „Paluszka” — 18.

KINA. BAJKA — Bitwa Stalingradzka — I seria — 18, 20. BAŁTYK — Młodość Chopina — 15, 17.30, 20. GBYNIA — Program naukowo-oświatowy — 17, 18, 19, 20, 21. MŁODA GWARDIA (dla młodzieży) — Upadek Berlina II ser. — 16, 18, 20. MUZA — Bajka o rybaku i rybce — 15, 20. POLONIA — Młodość Chopina — 15.30, 18, 20.30. PRZEDWIOSNIE — Wielkie nadzieje — 17.30, 20. REKORD — W dni pokoju — 18, 20. ROBOTNIK (dla młodzieży) — Słub z przeszkodami — 17, 19. ROMA — Córki Chin — 18, 20. SOJUSZ — Spiewak niezłany — 18.30. STYLLOWY — Jak hartowała się stal — 18, 20. SWIT — SOS — 18, 20. TATRY — Szalony lotnik — 16, 18, 20. WISŁA — Radziecka Lotwa — 16, 18, 20. WŁÓKNIARZ — Nieczynne z powodu remontu. WOLNOŚĆ — Młodość Chopina — 15, 17.30, 20. ZACHĘTA — Płomienie — 18, 20.